

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ
Nr 645 Z I WRZESNIA 1992 R.

O CENACH W SYSTEMIE ENERGETYKI
REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Z uwagi na wzrost cen kupowanej ropy naftowej i paliwa jadrowego rząd Republiki Litewskiej postanawia:

1. Zezwolić Ministerstwo Energetyki na dokonanie od 1 września 1992 r. następujących zmian cen w systemie energetyki Republiki Litewskiej;

1.1. Zatwierdzić dla wszystkich użytkowników Republiki Litewskiej jednakowe ceny podstawowych produktów naftowych: benzyny samochodowej A-76 39,900, A-92 45,500, oleju napędowego 53,625 rubli za tonę;

1.2. ustalić średnią taryfę energii elektrycznej, sprzedawanej wszystkim użytkownikom Republiki Litewskiej — 3,5 rb. za kWh;

1.3. ustalić nazwę dla produktów naftowych, sprzedawanych wszystkim użytkownikom w wysokości 1400 rubli za tonę.

2. Zobowiązać Ministerstwo Energetyki:

2.1. kalkulując ceny w systemie energetyki, stosować planową rentowność do 10 proc. kapitału przedsiębiorstwa;

2.2. ustalić dla mieszkańców normy węgla kamiennego, paliwa piecowego oraz gazu ciekłego, sprzedawanych po cenach ulgowych.

Powwyż tych norm węgla kamiennego, paliwo piecowe i gaz

ciekły sprzedawane są mieszkańcom po takich samych cenach jak i innymi użytkownikom.

2.3. różnicę między licznymi cenami ropy naftowej i paliwa jadrowego oraz faktycznymi cenami zakupu tych produktów przekazać do funduszu rezerwowego Ministerstwa Finansów;

2.4. zapewnić, aby przedsiębiorstwo państwowe „Lituetos Kuras” zwinetyzowało i dokonało przeliczeń pozostałości produktów naftowych (wliczając też resztki, znajdujące się w rezerwie państwowej) i różnicę przeliczeń przekazać do budżetu państwowego Litwy.

3. Uznać za nieważne:

Punkt 1.9 uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 209 z 31 marca 1992 r. „O cenach w systemie energetycznym Republiki Litewskiej”;

Punkty 1.1, 1.2, 1.3, 1.4, 1.4.3, 1.4.7 oraz 2 uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 521 z 2 lipca 1992 r. „O cenach w systemie energetycznym Republiki Litewskiej”;

Punkt 4 uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 413 z 1 czerwca 1992 r. „O cenach w systemie energetycznym Republiki Litewskiej”.

Premier Republiki Litewskiej Aleksandras ABISALA

POLSKA STARA SIĘ DOKŁADNIE PRZESTRZEGAC
DEKLARACJI LITEWSKO-POLSKIEJ

(Dokończenie ze str. 1)
przebiegi jest potrzebne Litwie i innym krajom.

Na pytanie dziennikarzy o stosunek do obwodu kaliningradzkiego, ambasador oświadczył,

że w interesie Polski jest, aby obwód kaliningradzki „służył współpracy europejskiej”. Polska uznaje wszystkie granice europejskie i suwerenność Rosji na tym terytorium.



SPOTKANIA LITEWSKO-POLSKIE NA EXPO-92

WARSZAWA, 7 września (Kor. ELTA A. Degutis). Najwięcej informacji o tematyce litewskiej publikuje „Rzeczpospolita”. W notatce „Spotkania litewsko-polskie na EXPO-92” mówi się o tym, że w niedzielę w Sewilli odbył się dzień litewski, na który przybył przewodniczący Rady Najwyższej Litwy V. Landsbergis. Dwa tygodnie wcześniej, 2 września, w Warszawie odbył się w pawilonie polskim Władysław Serwatowski. W skład oficjalnej delegacji wchodził też hr. Piotr Potocki-Radziwiłł, jeden z honorowych członków polskiego komitetu wystawy. Polski potomek litewskiego rodu zapoznał hiszpańskich działaczy z kolekcją map z XVII i XVIII wieków rodu Radziwiłłów, eksponowaną w pawilonie litewskim. W Dniu Litwy w pawilonie polskim odbył się dzień prac Stasy Eidrigėvičiausa — plastyka, który prezentuje tu sztandar ziemi, plakaty i swe słynne maski — piasek gazet. Informuje ona również, że w sobotę EXPO-92 zwidzila rekordowa liczba osób — 398.054.

ROZMOWY L WALEŚY

L. Wałęsa przyjął 3 bm. A. Milczanowskiego oraz I. Koniecznego. Omawiano pracę służb kontrwywiadowczych oraz działania policji i służb specjalnych dotyczące zwalczania przestępczości kryminalnej i gospodarczej.

Tegoż dnia L. Wałęsa przyjął posła M. Markiewicza. Rozmawiano na temat prac sejmowych dotyczących ustawy o radiofonach i telewizji. Prezydent wskazał na potrzebę zachowania dorobku i majątku Polskiej TV, która mogłaby być podstawą dla silnej i niezależnej telewizji publicznej. L. Wałęsa zwrócił uwagę na istotną rolę, jaką mogą i powinny odgrywać regionalne ośrodki telewizyjne.

OBRAZY SEJMU

W drugiej części czwartkowego obrad Sejmiku Kaczyński przedstawił wyniki kontroli NIK przeprowadzonej w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych w pierwszej połowie br. Raport NIK stwierdza, że resort nie uzyskał zakładanych efektów i nie w pełni osiągnął planowane cele. Do 30.06 br. różnymi formami przekształceń własnościowych objęto 21 proc. przedsiębiorstw państwowych. Przebieg prywatyzacji drogą kapitałową, powolny w 1991 r., w br. uległ dalszemu zahamowaniu. W pierwszym półroczu

1992 r. sprywatyzowano w ten sposób 9 przedsiębiorstw, podczas gdy roczny plan przewidywał 50-60. W 1991 r. dochody z prywatyzacji osiągnęły 1,7 bln zł wobec zakładanych 3,8 bln zł. Wpłynęło na to słabsze tempo prywatyzacji kapitałowej, nierozliczenie wielomilardowych transakcji związanych ze sprzedażą akcji, wysokie koszty usług firm konsultingowych. W podsumowaniu swojej informacji L. Kaczyński stwierdził, że organizacyjny i instytucjonalny chaos w dziedzinie przekształceń własnościowych wskazywał na potrzebę uporządkowania i ustabilizowania instytucji rządowych prowadzących przekształcenia własnościowe.

W tym samym dniu H. Gronkiewicz-Waltz i zastępca prokuratora generalnego S. Snieżko przedstawił wysokiej szczeblu analizę zjawisk patologicznych w bankowości gospodarczej. W wystąpieniu wynika, że największym zagrożeniem dla interesów skarbu państwa są przestępstwa i podatkowe. Ich wykrywalność wynosi ok. 75 proc.

SZEF CZESKIEJ
DYPLOMACJI W POLSCE

Spotkanie „w cztery oczy” K. Skubiszewskiego z J. Zielenicem oraz rozmowy plenarne w MSZ zapoczątkowały program pobytu szefa czeskiej dyplomacji w Polsce. Został on również przyjęty przez H. Suchocką. J. Zieleniec przeprowadził rozmowy w ministerstwach: finansów, współpracy gospodarczej z zagranicą, ds. integracji europejskiej, K. Skubiszewski poinformował dziennikarzy, że rozmowy w MSZ koncentrowały się na zagadnieniach fundamentalnych we wzajemnych stosunkach i w regionie, a także w odniesieniu do Europy Zachodniej i obszaru atlantyckiego. K. Skubiszewski powiedział, że zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest zamortyzowanie ujemnych stron rozbieżności CSRF na dwa odrębne państwa. W szczególności chodzi tu o utrzymanie i intensyfikację tych dziedzin współpracy, które dotąd się dobrze rozwijały, a które łatwo będzie podzielić między Czechy i Słowację. Dotyczy to m.in. strefy wolnego handlu, na której — zdaniem K. Skubiszewskiego — zależy również Czechom. J. Zieleniec oświadczył, że przysyłane czesko-polskie stosunki będą co najmniej tak dobre jak poprzednio, a mogą być jeszcze lepsze.

STRAJKI TRWAJĄ

Nadal trwają strajki w FSM w Tybach w kopalni „Rozbark” oraz w WSK w Mielcu. Zarząd FSM S. A. przesłał do komisji zakładowej „S 80” pismo zawierające, że zrywa dotychczasowe rozmowy ze strajkującymi, a wszystkie dotychczasowe terminy zobowiązań i deklaracje dyrekcji przedsiębiorstwa — jako nie przyjęte — uznaje za nieważne. Swoją decyzję zarząd spółki uzasadnił kolejną eskalacją zadań placowych, zaostreniem formy protestu, zapowiedzią wyprzedaży majątku fabryki i konsekwentnym odrzuceniem kolejnych prób mediacji.

SZANSA DLA TYCH, KTÓRZY UKOŃCZYLI
DZIEWIĘĆ KLAS

W Wileńskich Szkole Politechnicznej nr 3 są wolne miejsca do grupy z polskim językiem nauczania. Specjalnością: spawacz szerokiego profilu (elektryczny i gazowy). Oczekiwani są chłopy, którzy ukończyli dziewięć klas, lub ci, którzy w tym roku z różnych przyczyn musieli porzucić naukę po dziesiątej czy jedenastej klasie.

Ambasador J. Władysław formował dziennikarzy, że...
gotowywał... jest wyjątkowo...
sca wysokiej rangi...
ciela Litwy i...
stać się kamieniem milowym...
stosunkach polsko-litewskich.



ZAWIESZENIE BRONIA
MIĘDZY ABCHAZIA
A GRUZJA

TBILISI, 6 września (Kor. ELTA). Przedstawiciel Gruzji Abchazki w niedziele ogłosił protokół o zawieszeniu broni. W dokumencie tym, podpisanym w Suchumi przez polskiego pułkownika Wilkora i Georgija Kartawaszew, ustalono, że obie strony wycofają swoich sił zbrojnych z obszarów Gumiasty.

DUNŹCZYCY FINANSUJĄ
REGION BALTIA

Dania postanowiła wyznaczyć państwowemu baltickim 2,1 mld koron duńskich. Część tej pomocy otrzymana zostanie za pośrednictwem Wspólnoty Europejskiej oraz Rady Państw Nordyckich. W ramach pomocy z Danii, Rząd duński zamierza jest szeniem działalności kulturalnej i merytorycznej w całym regionie, a także w Litwie i Łotwie. W ramach pomocy Danii przewidziano wykorzystanie zostanie na finansowanie projektów odczynu ekonomicznego, szkolenie kadry i pomoc techniczną.

TAJWAN KUPIE
MYSLIWCE, CHINY
PROTESTUJĄ

TAIPEH (AF-ELTA). Decyzja prezydenta USA G. Busha USA sprzedadzą Tajwanowi myśliwce F-16. Tajwan oświadczył, że jako kraj politycznie do przodu, przechylający się do zachowania stabilności w tym regionie. Jednakże oficerowie lotnictwa wysokiej rangi twierdzą, że Tajpeh będzie próbował powadzić rozmowy w sprawie zakupu doskonałych samolotów bojowych od oferowanych obecnie w Tajwanie nowoczesnych myśliwców „Mirage 2000”, jak też samoloty z innych krajów.

PEKIN (Reuter-ELTA). Wiceminister spraw zagranicznych Chin Lu Huaguo oświadczył, że Chiny żądają odwołania się do błędnej decyzji i zaprzetywania transakcji z Tajwanem z udziałem amerykańskich firm.

Wiceminister spraw zagranicznych Chin Lu Huaguo oświadczył, że Chiny żądają odwołania się do błędnej decyzji i zaprzetywania transakcji z Tajwanem z udziałem amerykańskich firm.

Chiny dotychczas uważały Tajwan za swoją prowincję, mającą status państwowego

ZPL wytypował kandydatów
na posłów do Sejmu RL

(Dokończenie ze str. 1)

uzgadniać swe postępowanie ze Związkiem, tym bardziej, że będą to osoby młode. Wtorowało mu przemienione Zdzisława Palewicza, prezesa Solecznickiego Oddziału Rejonowego ZPL, który powiedział, że wielu działaczy zrobiło karierę dzięki Związkom. Pytał on: czy przysili postawie. Polacy potrafili polaryzować popularność wśród wyborców i kompetencje pracy w Sejmie? Polityka — zniżaniem głosu — nie tylko wyjazd za granicę, ale przede wszystkim do miejscowości wiejskich, np. do Ejszyszek...

Podczas jawnego głosowania pierwotna lista kandydatów uległa zmianie. Np. osoba pod nr 2 stała się 25, natomiast osoba stojąca uprzednio w wykazie jako 6 uplasowała się na pozycję 3. Zatwierdzono listę 26 kandydatów do ZPL na wybory.

W pierwszej dziesiątce uplasowali się: Ryszard Maciejkianiec, Jan Minciewicz, Artur Płocki, Józef Rybak, Zbigniew Siemienowicz, Zygmunt Zdnowicz, Maria Matusiewicz, Zdzisław Palewicz, Mieczysław Borusiewicz, Marian Grydziszko.

Konferencja ZPL uchwaliła program przewodniczący, w którym się rozdzielił o systemie polityczno-prawnym Litwy, gospodarce, polityce zagranicznej i bezpieczeństwie, kulturze i oświacie, polityce narodowościowej.

Deputowani uchwaliłi Oświadczenie skierowane do rządu RL co do przyszłego podziału admini-

stracyjnego Litwy głoszące, iż konferencja Związku Polaków na Litwie proponuje, aby przy ostatecznym uchwaleniu za podstawę była wzięta uchwała RL Litwy z dnia 29 stycznia 1991 roku zakładająca powołanie powiatu wileńskiego, w którego skład weszłyby w całości obecne rejon: wileński, sołecznicki oraz graniczące z nimi gminy rejonów trockiego, szyrwinckiego, święciańskiego”, stwierdzając, że „inne rozwiązania, skierowane na podział historycznie ukształtowanego regionu, byłyby sprzeczne z normami prawa międzynarodowego i godziłyby w interesy polskiej mniejszości narodowej”.

Konferencja wystosowała List do Ojca Świętego Jana Pawła II. Uczestnicy konferencji polecają się opiece Matki Boskiej Ostrobramskiej i wyrażają radość z powodu planowanej pielgrzymki papieża jesienią następnego roku na Litwę.

Zostali również wytypowani kandydaci do ZPL do 7 jednomandatowych okręgów wyborczych.

Są to w okręgu wyborczym nr 55 — (szyrwincko-wileński) — Jan Minciewicz; nr 57 — (wileńsko-trocki) — Ryszard Maciejkianiec; nr 70 — (warensko-ejszyski) — Józef Rybak; nr 56 (wileńsko-sołecznicki) — Zbigniew Siemienowicz; nr 10 — (Nowowilejski) — Maria Matusiewicz; nr 1 (malacko-wileński) — Walentyna Subocz; nr 58 — (trocki) — Jan Zacharzewski.

Józef SZOSTAKOWSKI

UKF 69.05
Znad Wilii
Rozgłośnia radiowa
Radio „Znad Wilii” proponuje codziennie w godzinach 14.00-2.00 stałe audycje informacyjne, retransmisje programów Radia BBC, ogłoszenia i reklamy, kursy walut, konkursy oraz następujące audycje autorskie:
Wtorek, 8 września 23.10 — „Zadruk” — program Sabiny Gielwanowskiej

- 24.05 — „Sławomir Mrozek” — Sroda: 9 września 23.10 — „Plotki o gwiazdach i gwiazdkach” — program Edmunda Sztengiera.
- 24.05 — „Godzina poezji” — Czwartek: 10 września 23.10 — „Tylko o miłości” — program Edmunda Sztengiera.
- 24.05 — „Złota myśl pod poduszką” — aloryzm.
- Plątek: 11 września 23.10 — Portret artysty — Rod Stewart — program Leonarda Tupko.
- 24.05 — „Lista przebojów radia „Znad Wilii”.

ODWOŁANIE CZASU
LETNIEGO

Od 27 września 1992 r. w Republice Litewskiej odwołuje się czas letni, tj. 27 września o godz. 3 wskazówki zegarów należy cofnąć o jedną godzinę. (ELTA)

Polacy na Kaukazie

Nad urwiskiem (1)

Nie opodal Stawropola, w odległości około 80 km na zachód, na wysokości przyrodniczo skale są wydrapane napisy po polsku. Próbowano je ztrzeć. Większość jest już więc nieczytelna. Wiodące jest słowo „Żyć”. Jeżeli posunąć się wyżej wzdłuż skały, można wteć przeczytać: „Za Ojczyznę miła śmierć, rany i kajdany, Polacy. Rok 1813”. Jeszcze wyżej są nazwiska. „Clemenski, Oradewski, Jakub Żelazowski, Miłowski, Bochałka, Szpincer”. To te jeszcze wyraźne. Ogółem mało tu być 16 podpisów.

Polacy na Północnym Kaukazie. Skąd? W jaki sposób?

I oto jawił się mi Kaukaz. Na wyblakłym niebie lekko zaróżowione chmurki, Rozpylające się słońce. Upał. Aż głowa pęka. Nagle coś jakby ulga. To mocne uderzenie fali górskiego powietrza. I znów uczucie spiekoty. Pojeżdża statygowana kolejka linowa. Uparcie ciągnie mnie wzywać. Tam „blyszczący” dwugłowy Elbrus. Car „wszystkich kaukaskich gór”. Nazwywają go też księżciem-dziętem.

Bił się kiedyś Elbrus o swą córkę z gorącym Besz-tau. Nie chciał biednego chłopca dla księżniczki. Zrozpaczony Besz-tau szablą rozciął Elbrusowi głowę na dwie części. Ten w agonii zadał młodzieńcowi pięć ciosów. Również śmiertelnych. I skamienieli obaj. A razem z nimi piękna Maszuk. Besz-tau i Maszuk, choć stoją obok siebie, płaczą gorącymi łzami miłości. Gdy się je zbiera, leczą podobno od wszystkiego zlego. I wierzyli w to ludzie. I przychodzili tu coraz częściej. Aż pewnego razu zostali, budując w tym miejscu domy. Tak powstało miasto Goriaczewośk (od gorących wód), nazwane później Piatigorskim (pięć gór — w tłumaczeniu na język kabardyński — oznacza — bez-tau). Wyniosły Elbrus stoi o paręset kilometrów dalej, na południe. Przykrył swe głowy białymi czapami śniegu. Patrzy ku słońcu wzdychając nieraz smętnie. Jakby żałował tego, co zrobił z córką i jej Besz-tau. W chwilach skruchy spełnia podobno marzenia zakochanych.

Pierwsza udana wyprawa do tajemnic Elbrusa odbyła się w 1829 roku. Pod przewodnictwem rosyjskiego generała niezajętego Wąsowicza. Szło wtedy tysiąc osób. Wśród nich 600 zaporożskich Kozaków, pozyskanych dla Rosji jeszcze przez Katarzynę II. Ponad pięciokilometrowego szczytu do górskiego sępnął wówczas 35-letni Kabardyzjczyk Kilar. Wetknął tam rosyjską flagę. W ten sposób Rosja zatwierdziła swe panowanie nad Kaukazem. Jego północne ziemie Rosjanie

zaczęli penetrować w XVI wieku. Bił się z gospodarzami tu Turkami i Persjami. Wojna z Turcją w latach 1768—1774 dała Rosji Kabadę. W wyniku następnym — na początku XIX wieku — Rosja zabrała prawie całe Zakaukazie. Zaczęła systematycznie podbić plemiona Północnego Kaukazu. Jej idea fix było połączenie kolejną pin ziem z Tyflisem na południu. Wywołało to powstanie w Dagestanie i Czeczni (1834 r.). W 1839 roku przeciwko Rosji wystąpił Czerekiesi. Na stronę powstańców przeszła wówczas część Polaków, będąca na służbie w wojsku rosyjskim.

Kolejka niezmordowanie ciągnęła do góry. Spojrzałam w dół. Na zboczku góry pełno różnych egzotycznych kwiatów. Są kremowe hiacynty. Dmuchał wiatr. Przyznosił ich rajski zapach. I zdało mi się, że usłyszałam „Koncert Hiacyntów” Odysseasa Elitisa. Elegię miłości i świata. Kolejka szarpnęła się, Zgrzytnęła. I znów pokornie płynęła nad młodymi brzoźkami. Czy to one pod nią płynęły, wykrocone w filuterynym tańcu. Obserwowałam niecodziennie przyrody i jej zwyczajność jednocześnie. Zaczynałam to lubić. Zastanawiałam się, jak czuli się tutaj Polacy, dla których kraj ten był przede wszystkim „ciepłą Syberią”?

Pierwszym zesłano na Kaukaz w 1812 r. Byli to wojskowi, którzy przyszli do Rosji wraz z Napoleonem. Niewołnicy. Rozmieszczone ich w Stawropolu, Piatigorsku, Mozdoku, Kizlarze, Giorgijewsku. „Część z nich pracowała u obszarnika Wroscyckiego w majątku Wysockie, który leżał na trasie Wiatka — Stawropol — Giorgijewsk”. Uciekali. Carskie archiwa donoszą (m.in. „Dones nr. 227 wg opisu nr 38 z roku 1814. O jeńcach polskich, odprowadzanych do Ojczyzny. Fundusz archiwum Stawropolskiej Gubernji), że „26 Polaków uciekło z Goriaczewską, Podporucznik Miłowski (jego nazwisko wydrapane jest na skale opodal Stawropola) został złapany i odesłany do Guberni Mińskiej”.

Po powstaniu 1830 roku carskie imperium skazało 9 tys. jeńców polskich na służbę w kospielnie kaukaskim.

Ech, Rosjo, Rosjo — straszna macoch. Chwyłtas nas w sidła I męczysz — za cóż!

Znaj! polskie serce wolność wciąż kocha. I polskiej dumy nie zdepce rusaki!

Wielu musiano na zesłaniu pozostać. Lecz trwali przy swoim. Sprowadzali z Polski rodziny. Prosilili cara o budowę kościoła w mieście Piatigorsk, gdzie skupiło się najwięcej katolików.

Car Mikołaj I łaskawie zezwolił. Ba, wydzielił nawet na ten cel 40 rubli w złocie. 180 rubli w złocie zebrał Polacy. Zaproszali księcia Włosty — bracia Bernardaczy. Byli to bardzo zdolni architekci. Miasto zawięzają im naprawdę wiele. Budowali kościół wylądli Polacy. Stał w „stylu rosyjskiego empiru. Dzwonnicę pomysłał goetycką.

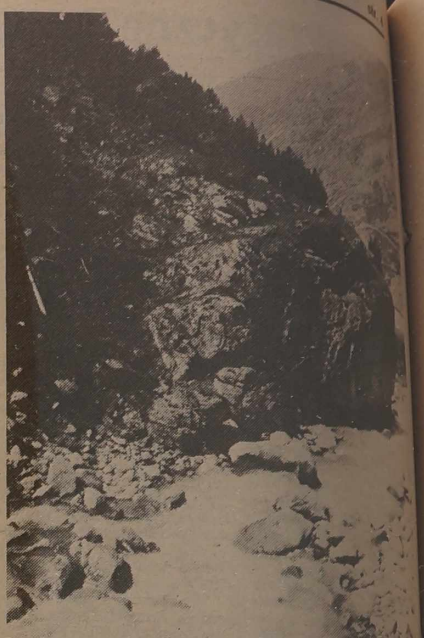
6 sierpnia 1844 roku kościół poświęcono. W imieniu Przemienienia Pańskiego. Dookoła kościoła zasadzono drzewa owocowe. Pośrodku sadu w grocie ustawiono figurę Matki Bożej. Wielkości człowieka. Z grotty wyciekła słodka woda. Nazywano ją świętą. Wokół tryskały bowiem słone źródła.

Po roku za ogrodzeniem sadu stanęła plebania. Stanowiła wraz z kościołem jeden zespół architektoniczny. Obok niej były dwa domy dla wspólnoty katolickiej. Wkrótce wyrosł czterech, hotelowego typu.

Kościół należał do Diecezji Tyfliskiej. Do 1854 roku w Piatigorsku nie było księdza na stałe. Potem przybył tu na 14 lat były kapitan wojsk obwodów kubańskiego, Ferdynand Sienkiewicz. Przy kościele było wówczas 130 parafian. Wśród nich 90 Polaków. Potem do miasta przybywali lekarze z Polski i Litwy.

Księżę oraz znanych Polaków z rodzinami chowano w nekropoli — piwnicy pod kościołem. Wykorzystywano też do tego sad. Stał tu grobowiec. Spoczyli w nim prochy generała D. Wsiewłodzkiego, O. Krzyżanowskiego, wojskowych lekarzy I. Mackiewicz, J. K. E. Broniewskiego, A. Mancewskiego, architekta N. Niewińskiego oraz księżę: Wincenego Bielskiego, Sieronowskiego, G. Dobrowolskiego, J. Szewczyńskiego, Juliana Michalskiego, generała A. Rzewulskiego, generała-majora kawalerii Kazimierza Materny i jego syna Bolesława, „potomnego dworzana”. Tyle z zapisów Kościelnych Ksiąg.

Nie, coś jeszcze. „17 stycznia 1865 roku generał major wojsk rosyjskich Sultán Girej ożenił się z Polką Elizabetą Karuta”. On — potomek wielkich ksiąg tatarskich Szan-Girejów, ostatnich władców Krymu i Półno-



znego Kaukazu. Ona — dziewczyna z rodziny chłopów bezrolnych. Przed ślubem Sultán Girej przyjął wiarę katolicką. Ochrzczył go ksiądz Ferdynand Sienkiewicz imieniem Michał Feliks.

Elizabeta i Sultán spojczyli potem na przycerkiewnym cmentarzu u podnóża góry Maszuk. Zapoczątkował tu cmentarz w 1824 roku generał 14 pułku dragoniego Karol Fiodorowicz von Stal. Na wieczny spoczynek obrął sobie miejsce, z którego roztaczał się piękny widok na kaukaskie góry. Potem chowano tu wyznawców różnych religii. Rodzina chana Szan-Gireja spojczyła w podziemiu cerkiewki (w 1. 60 XIX w. zniszczyły ją trzęsienie ziemi). Tuż obok — pierwotnie pogrzebany — rosyjski poeta Michał Lermontow, krewny Girejów. Trochę dalej — Bracia Bernardaczy, Siostry Czerwonego Krzyża. Lekarze różnych narodowości. Zwykli śmiertelnicy. Ormianie, Polacy, Grecy, Żydzi, Żołnierze, zmarli od rany podczas wojny z Turcją. Na początku XX wieku powstał tu bratni grób 104 osób, bestialsko pociętych szablami przez czerwonoarmistów. Winiących i bez winy. Kierował rzeczą czekiasta Atarbiekowie, którego imię nosi dzisiaj jedna z ulic Piatigorska. Wtedy zamordowano też generała Ruskiego n.b. bohatera rewolucji, który niegdyś on jako pierwszy wyrzekł się cara Mikołaja I. Wtedy zginął też generał Radko Dymi-

trov. Bułgar na rosyjskiej stronie. Cóż, nastawała nowa epoka krwawych dziejów. W jednej z polskich szkół w Piatigorsku uczono dzieci idącego w przyszłość.

Młoty w dłoń — kujmy broń! Młód nie stał, czerwone iskry w dali Zar iskry tej tli w pierś mej! Rycerz pracy, rycerz duszy, już nam do boja nadmiedzi! Na barykadzie niech buci

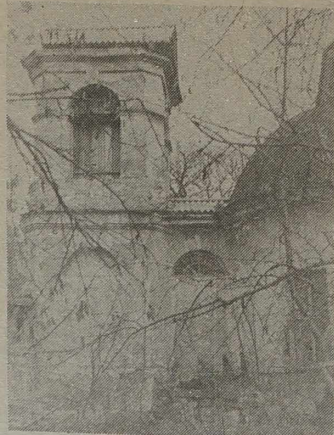
wychać podbudka dziejów wyzwań! Ilu z Was poszło wstępną do rydary, Bóg tylko wie ile do browalnie! — stad wychodził zadągnio. Co się stało z waszkowymi Legionami Polskimi, który przed rewolucją służywał w Piatigorsku i Kizlarze. Ilu niewinnych represjonowano jako „szpiegów burżazyjnej Polski”. Ilu świadkami wyrzekło się swojej narodowości, żeby przeżyć. Ilu wzięto dalego nie chce odebrać życia.

(Cdn.)

Leokadia KOMARSKA

NA ZDJEŃCIACH: I oto jawił mi się Kaukaz; w 1844 r. kościół stanął w stylu rosyjskiego empiru; była plebania (1820—30 w tzw. polskiej kolonii w Piatigorsku; domy mieszkalne w tejże kolonii.

Fot. autorka i archiwum



Pamięci Proboszcza parafii Kalwarii Wileńskiej

Wczoraj z wielkim bólem odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku wieloletniego proboszcza parafii Kalwarii Wi-

leńskiej, nieodżałowanego dziekana, księdza Juliusza Baltuszińskiego. Zasnął w Panu 4 września br. w wieku 65 lat po 40 latach kapłaństwa.

Do parafii przyjechał latem 1981 roku. Parafianie przyjęli go z pewną rezerwą i ostrożnie, czy aby spełni oczekiwania. Kościół powitał nowego gospodarza przęgniętymi stropami na wierzchu, dziurawym dachem, omszonymi od wilgoci ścianami,

zrujnowanymi kaplicami, mnóstwem zniszczonych starych obrazów.

Gdy wszystko obejrzał, stanął i zapłakał. Nieraz jeszcze w ciągu tych lat płakał, i tylko wspomni Bogu wiadomo, ile sił, energii, zdrowia i też wioły w Kalwarię, by z tej ruin zrobić prawdziwy Dom Boży. Początkowo pokrył dach, następnie remont zewnętrzny, potem centralne ogrzewanie, remont

wnętrz, restauracja starych malowideł i obrazów.

Od momentu objęcia parafii ksiądz Juliusz Baltuszyński skrupulatnie gromadził archiwum, zbierał wszystko, co dotyczył kościoła, klasztoru. Dominikanów przy kościele oraz Drogi Krzyżowej. Pragnął wkręcić, odbudować Kalwarię i odrestaurować klasztor. Poczynił już pierwsze kroki, założył nawet fundamenty pod kaplice...

Jednak nie było Mu dane do końcaż dzieła, o którym tak bardzo marzył i którym tak pragnął. Ale to, co zrobił, stał się przetrwać, niejedno pokolenie.

Dzięki Ci za to, Dobry Panie, Niech Bóg Ci za wszystko wynagrodzi. Spoczywaj w pokoju i miej nadal nas i Kalwarię w swej opiece.

Grosz parafii

UCHWAŁA RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ Nr 520 Z 2 LIPCA 1992 R.

O trybie prywatyzacji mienia państwowego za walutę wymiennalną

Rząd Republiki Litewskiej po-

stawił:

1. zatwierdził regulamin (w

załączniku) prywatyzacji mienia

państwowego za walutę wymie-

nielną;

2. Ustalił, że:

2.1. Nominalna wartość mienia

(aktywów) obiektu (przed-

siębiorstwa), prywatyzowanego

za walutę wymiennalną w dola-

rach USA oblicza się według

danych ostatniego bilansu bu-

dżalteryjnego, stosując ustalony

kurs rządu Republiki Litewskiej

między rubla i dolara USA w prze-

liczeniu;

2.2. przy sprzedaży obiektów

(przedsiębiorstw) prywatyzowa-

nych za walutę wymiennalną na

skrajach obliczona sposobem

wskazanym w punkcie 2.1. wartość

nominalna obiektu (przed-

siębiorstwa) służy za podstawę do

ustalenia wstępnej ceny

sprzedaży tego obiektu (przed-

siębiorstwa). Wstępną cenę sprze-

dazy obiektu (przedsiębiorstwa)

na aukcji ustala Centralna Kom-

isja Prywatyzacji. Po sprzeda-

niu obiektu (przedsiębiorstwa)

na aukcji za walutę wymiennal-

ną Ministerstwo Finansów nie

pomoże niż do dnia podpisania

aktów sprzedaży - przedania mienia

państwowego z Republiki Litewskiej

Rządowi Prywatyzacji spłacić

wkazane w programie prywaty-

zacji tego obiektu (przedsiębior-

stwa) zadłużenie instytucjom ban-

kowym (z wyjątkiem pożyczek

krótkoterminowych);

2.3. przy sprzedaży akcji (pak-

ietów akcji) przedsiębiorstw

prywatyzowanych za walutę

wymiennalną (w trybie konkursu pi-

sennego bądź publicznej sprze-

dazy akcji), ich wartość nomi-

nalna ma być wyrażona w rub-

lach i zgodna z nominalną warto-

ścią wydanych już akcji mienio-

nych przedsiębiorstwa, a wstęp-

ną cenę jednej akcji w walucie

wymiennalnej oblicza się w

zgodzie z wzorem:

$$K = T \cdot L \cdot N,$$

gdzie K — to cena wstępna jed-

nej akcji w dolarach USA; T —

wartość aktywów własnych

przedsiębiorstwa w dolarach

USA, równa różnicy między

wartością mienia obiektu (przed-

siębiorstwa) oraz kapitału pożycz-

kowego obliczona zgodnie z try-

bem ustalonym w punkcie 2.1

niniejszej uchwały. Kapitał

pożyczony wyraża się w dolarach

USA, stosując ustalony kurs

rządu Republiki Litewskiej

przeliczenia rubla na dolary

USA; L — kapitał zakładowy

przedsiębiorstwa w rublach; N

— wartość nominalna jednej

akcji w rublach.

Centralna Komisja Prywaty-

zacji w oparciu o wniosek Mi-

nisterstwa Gospodarki lub eks-

portu zagranicznych, ma prawo

zmienić oszacowanie mienia

przedsiębiorstwa, prywatyzowa-

nych za walutę wymiennalną (a

zarazem cenę akcji przedsiębior-

stwa w walucie wymiennalnej).
Na wniosek tej komisji program

prywatyzacji tego przedsię-

biorstwa może przewidywać spła-

cenie wszystkich lub części za-

dłużen przedsiębiorstwa (w tym

w przypadku odpowiednio zwię-

ższą cenę sprzedawanych ak-

cji);

2.4. przygotowując obiekty

(przedsiębiorstwa) do prywaty-

zacji za walutę wymiennalną ich

administracja wspólnie z zało-

zciami;

2.4.1. sporządza projekty pro-

gramów prywatyzacji;

2.4.2. oblicza wartość nomi-

nalną mienia prywatyzowanego

obiektu (przedsiębiorstwa) za

walutę wymiennalną i proponuje

wstępną cenę sprzedaży;

2.4.3. precyzuje warunki pry-

watyzacji obiektu (przedsiębior-

stwa);

2.4.4. przygotowuje folder

reklamowy obiektu (przedsiębior-

stwa);

2.4.5. wykonuje inne prace

przygotowawcze, związane z pry-

watyzacją;

2.5. Procesem prywatyzacji za

walutę wymiennalną metodycz-

nie kieruje Ministerstwo Gos-

podarki. Ministerstwo powinno

również opracowywać i przedsta-

wiać do zatwierdzenia Centralnej

Komisji Prywatyzacji typowe

wzory podań w sprawie udziału

w konkursie, informacji o na-

bywcy, a także tryb ich wypeł-

niania, projektów umów o kup-

nie - sprzedaży obiektów (pak-

ietów akcji) oraz rozpozzcze-

niane wśród inwestorów przepi-

sy organizowania konkursów;

2.6. prawo inicjatywy władc-

zości obiektów (przedsiębiorstw)

do spisu obiektów prywatyzo-

wanych za walutę wymiennal-

ną mają administracja obiektów

(przedsiębiorstw) ich właścicie-

le, a także osoby fizyczne i pra-

wne, które pragną nabyć te o-

biekty (przedsiębiorstwa lub ich

akcje). Umotywowane podania

w sprawie włączenia obiektów

(przedsiębiorstw) do spisów ob-

iektów (przedsiębiorstw), prywa-

tyzowanych za walutę wymiennal-

ną składa się w Ministerstwie

Gospodarki, które po rozpatrze-

niu przedstawia je do Central-

nej Komisji Prywatyzacji w ce-

lu omówienia na jej najbliż-

szym posiedzeniu;

2.7. Centralna Komisja Prywa-

tyzacji może włączyć obiekty

(przedsiębiorstwa) do spisu ob-

iektów (przedsiębiorstw) prywa-

tyzowanych za walutę wymiennal-

ną z własnej inicjatywy niezale-

żnie od tego, do czyjej sfery

wpływ zalicza się te obiek-

ty (przedsiębiorstwa);

2.8. walutę wymiennalną, otrzy-

maną za sprzedane w konkur-

sach pakiety dokumentów, dy-

sponuje Departament Prywaty-

zacji Ministerstwa Gospodarki.

Środki te mają być wykorzystane

wyłącznie na przygotowanie

dokumentacji obiektów (przed-

siębiorstw) prywatyzowanych za

walutę wymiennalną oraz rozpo-

zeczanie informacji o nich.

3. Zobowiązuje:

3.1. ministerstwa, zarządy

miejskie i rejonowe — zorgani-

zować przyjęcie potencjalnych

inwestorów zagranicznych, lustr-

ację prywatyzowanych za wa-

lutę wymiennalną obiektów

(przedsiębiorstw), służąc niezbęd-

ną informacją oraz dokumen-

tacją projektową (z wyjątkiem

pakietów dokumentów konkur-

sów, które się rozpoczynają

jedynie w trybie ustalonym

przez regulamin prywatyzacji za

swobodnie wymiennalną walutę,

zatwierdzony niniejszą uchwa-

łą;

3.2. Ministerstwo Finansów

wspólnie z Ministerstwem Gos-

podarki i Bankiem Litewskim —

do 15 lipca 1992 r. mają ustali-

ć tryb przelewu wpływów w

walucie wymiennalnej, które się

należą samorządowi terenow-

ym za prywatyzowane obiekty

(przedsiębiorstwa) na fundusze

walutowe tych samorządów, a

także przepisy przechowywania,

evidencji i pokrycia cząstek

bankowych, otrzymanych za

sprzedane pakiety dokumentów

konkursowych.

4. Uznać za nieważną uchwa-

łę rządu Republiki Litewskiej

Nr 457 z 8 listopada 1991 r. „O

trybie oceny przedsiębiorstw (o-

biektów), prywatyzowanych za

walutę wymiennalną” (Dz. U.

1991, nr 33—927).

Premier Republiki Litewskiej

G. WAGNORIUS

osobom pożądanym przez nie in-

formacji.

SPOSOBY PRYWATYZACJI

ZA WALUTĘ WYMIENIALNĄ

9. Za walutę wymiennalną mienie

państwowe prywatyzuje się:

9.1. sprzedając prywatyzowa-

ne obiekty (przedsiębiorstwa) na

aukcji;

9.2. sprzedając prywatyzowa-

ne obiekty (przedsiębiorstwa lub

pakiety ich akcji) w drodze

konkursu pisemnego;

9.3. w przypadku niesprzeda-

nia obiektów prywatyzacji

(przedsiębiorstw lub pakietów

ich akcji) według wskazanych w

punktach 9.1. i 9.2. sposobów,

na decyzję Centralnej Komisji

Prywatyzacji może być ogłoszo-

na publiczna subskrypcja akcji

tych obiektów (przedsiębiorstw)

za walutę wymiennalną zgodnie

z uchwałą nr 229 Rządu

Republiki Litewskiej z 11 czer-

wca 1991 r. „O trybie prywatyzacji

mienia państwowego poprzez

publiczną subskrypcję akcji” (Dz. U.

1991, nr 19-510) po zatwier-

dzeniu regulaminu prywatyzacji

mienia państwowego, ogłaszając

publiczną subskrypcję akcji.

ORGANIZOWANIE AUKCJI

10. Aukcje — to publiczna

sprzedaż prywatyzowanego ob-

iektu (przedsiębiorstwa) po naj-

wyższej cenie osobie placącej,

bez ustalania dodatkowych wa-

runków nabycia tego obiektu

(przedsiębiorstwa) z wyjątkiem

przewidywanym w ustawach

Republiki Litewskiej.

11. Aukcje organizuje i prze-

prowadza służba prywatyzacji

miasta (rejonu), na którego ter-

ytorium znajduje się sprze-

dzawany obiekt (przedsiębiorstwo)

w czasie i według warunków

ustalonych w programie prywaty-

zacji.

12. Osoby, które pragną uczest-

niczyć w aukcji sprzedawane-

go za walutę wymiennalną

(przedsiębiorstwa) powinny:

12.1. Wpłacić na jedno z

kont, wskazanych w punkcie 6

niniejszego regulaminu opłatę

rejestracyjną w wysokości 50

dolarów USA i wkład wstępny

— 5 proc. ceny wywoławczej

sprzedaży obiektu (przedsię-

biorstwa) w dolarach USA;

12.2. Nie później niż w osta-

tnym dniu pracy przed aukcją

przybyć do służby prywatyzacji

w celu zarejestrowania się w

charakterze uczestnika aukcji

i przedstawić:

12.2.1. dowód osobisty;

12.2.2. dokumenty o uiszcz-

eniu opłaty rejestracyjnej i

wkładów wstępnych, wydane przez

instytucję bankową, wydane przez

12.2.3. notarialnie zatwierdzo-

ne upoważnienie, jeśli osoba fi-

zyczna lub prawna uczestniczy

w aukcji za pośrednictwem swego

przedstawiciela;

12.2.4. odpis świadectwa o

rejestracji przedsiębiorstwa o ile

w aukcji uczestniczyć chce

przedsiębiorstwo;

12.2.5. gwarancja banku, po-

twierdzająca, że kupujący ma

zdolność płatniczą;

12.2.6. numer konta bankowe-

go, na które można przelać

zwracany wkład wstępny (opła-

ty rejestracyjnej nie zwraca się),

nażeb i adres Instytucji banko-

wej.

13. Zarejestrowanemu uczest-

nikowi aukcji służba prywaty-

zacji wydaje zaświadczenie re-

jestracyjne. Dane o każdym z

zarejestrowanych uczestników

wpisuje się do księgi rejestracji

uczestników aukcji, posiadanej

przez służbę prywatyzacji. W

księdze rejestracyjnej na każdy

obiekt prywatyzacji sporządza

się osobny spis uczestników

aukcji, organizując aukcje

obiektów sprzedawanych za

walutę wymiennalną wzory do-

datkowych dokumentów zgod-

NASI GOŚCIE

Nie powinno być zasieków

Zbigniew Sebastian SIEMASZKO, obywatel Wielkiej Brytanii a nasz rodak, wywodzi się z miejscowości Lachowiczyna między Postawami a Głębokiem na Białorusi. Przez sześć lat w średniożmłotyżym zleżnieniu uczęszczał do gimnazjum OO. Jezuitów przy kościele św. Kazimierza w Wilnie.

Gdy rozpoczęła się wojna i przyszedł bolszewicy, aresztowano ojca. Wkrótce i całą rodzinę wywieziono do Kazachstanu. Tworzenie armii Andersa zmieniło wile w życie. Z. S. Siemaszko wrócił do kraju w 1945 roku, ewakuacji wyjechał z nią na Środkowy Wschód. Jest jednym z niewielu żołnierzy polskich na Zachodzie, którzy nie byli na froncie. Chodziło o to, że z początku szkolono go na „cichociemnego” — łącznościowca do kraju, zaś potem użyto jako telegrafistę w sztabie Naczelnego Wodza.

Po wojnie nasz rodak ukończył studia elektro-

niczne i przez ponad 30 lat pracował w przemyśle byłyskim. Jednocześnie, na początku lat 60 zaczął się interesować sprawami polskimi w czasie drugiej wojny światowej. Napisał szereg opracowań wydawanych przeważnie w Zeszytach Historycznych w Paryżu przez Jerzego Giedroyc'a. Pierwszą jego książką dotyczyła narodowych sił zbrojnych podczas drugiej wojny światowej, ich stosunków do spraw wschodnich. Nad drugą książką, wydaną dwa lata temu, pracował pięć lat. Ta 420-stronicowa edycja dotyczy kwestii wojennych, wzięć, lagierów, deportacji, tworzenia wojska, układu Sikorski—Majski i nosi tytuł „W sowieckim osaczeniu w latach 1939—1943”.

Od paru lat Z. S. Siemaszko jest na emeryturze. Mieszka w Londynie. Coraz więcej czasu poświęca sprawom polskim. Goszcząc na Litwie, odwiedził również naszą redakcję. Poniżej relacja z rozmowy z gościem.

— Wielka szkoda, że kultura anglosaska nie miała żadnego znaczącego wpływu na kulturę polską — odrzekł mój rozmówca — Cenię Anglików. Są to bardzo dobrzy organizatorzy, poszukujące jak najlepszych praktycznych rozwiązań. Wpływ polskiej kultury na angielską również jest minimalny. Przeciętny Polak i przeciętny Anglik bardzo się różnią. Przeciętny Anglik dobrze wychowany to taki, który nie wykazuje żadnych emocji. W myśl angielskich pojęć dobrego wychowania, człowiek, który nie potrafi panować nad sobą, jest źle wychowany. Przeciętny Anglik udaje człowieka bardzo przeciętnego, trudno się do-

myślić, że jest on człowiekiem bardzo ciekawym. A przeciętny Polak — to wręcz odwrotnie! On się po cenie, jest wręcz artystą na scenie. On pokazuje jaki jest wspaniały, co dla Anglika jest denerwujące. Z tych samych powodów Polak od razu wydaje się być ciekawy. Anglik — na odwrót, bo swoją ciekawą osobowość ukrywa pod płaszczkiem przeciętności.

Po święcie jeździmy samochodem — bez wiz. Mielisimy jechać tradycyjnemu samochodem przez Polskę, Litwę i na Białorusi. Ale okazało się w Londynie, że do Litwy wjazd jest bezwizowy, ale na Białorusi praktycznie nie można udać się samochodem. Dlatego do Wilna przyjechałem

samolotem z Warszawy. Był to dla mnie szok, gdy przedtem do Londynu z małego białoruskiego miasteczka zadzwonił proboszcz i powiedział, że przyjedzie do mnie do Wilna i zabierze do siebie na trzy dni. I tak szczególnie odwiedziłem strony rodzinne. Ale gdy jechałem, widziałem, że na granicy już coś tam budują... — kontynuował gość.

Nie mogłem powstrzymać się, by nie zadać kolejnego pytania: byle republiki sowieckie odkrywają swą faktyczną państwowość i czy obecnie znów mają wyrosnąć między nimi kolczaste zasieki? Gość odrzekł: nie, drutu nigdzie nie musi być. Te wszystkie republiki z Polską na czele powinny jak najszybciej dążyć do zjednoczonej Europy — to jedynie pozytywne rozwiązanie. Widzę i widziałem, jaką zawrotną karierę, przynajmniej ekonomiczną, zrobiły te kraje, które przystąpiły do Wspólnoty. Lat temu dwadzieścia Francja była krajem ubogim — odrapanym, nie umalowanym, bez kwiatów. Teraz Francja ma wyższą stopę życiową niż Wielka Brytania. Kilka lat temu Hiszpania to był kraj biedny. Wiosną jeździliśmy na Wielkanoc do Hiszpanii, do Walencji i widzieliśmy, że obecnie jest to zamożny, bogaty kraj. Samochody mają takie jak i Francuzi. A pięć lat temu widać było, że jak malutki

samochód to hiszpański. Nasz gość pokrótce opowiedział również o miasteczkach narodowych w Hiszpanii. Obecnie panstwo brytyjskie jest bardzo niejedolnym i nierodowociwym. Angliki nie mają kilka wieków mieli imię i umieją bardzo dobrze wypowiadać z ludźmi imię i nazwisko, nie wywierają presji w kierunku zainicjowania, bo wiedzą, że czas pracuje na ich korzyść. Angliki popierają najrozmaitsze grupy etnicznej, działające widocznie z dala. Poza tym sprawę, że ze względu na stabilność psychologiczną a w związku z tym nie miały szła ilość morderstw, im więcej wypaść i wynalazły, trzeba popierać kulturę. Z Polakami Angliki w tym względem mają duży mniej kłopot. Ale z niektórymi innymi narodowociami — tak Angliki pręgną, żeby nie tworzyły się getta i aby nie wyrosły tam gdzie bez korzeni, którzy nie mają żadnego zaplecza, bo tacy są skłonni do nadmiernej niestabilności psychicznej. Można zauważyć, że np. nie czety się w Anglii budują. W Londynie 10 lat temu zbudowano piękny mezzet z ogromną żółtą kopułą. Angliki inwestują w ludzi bez względu na narodowość, a znaczy — i w przyszłości swego kraju.

Józef SZOSTAKOWSKI

Zapytany o cel wizyty Z. S. Siemaszko odpowiedział, że jest to wizyta wybitnie osobista: zobaczyć znów strony rodzinne na Białorusi, odwiedzić Wilno, w którym się uczył... „Najbardziej martwie się tym konfliktem nacjonalistycznym. Nie Kocham żadnych nacjonalizmów, z polskim włącznie. Jestem zwolennikiem pluralizmu. Moja żona, Polka, uczy matematyki w snobistycznej szkole panny z dobrych domów angielskich. To jest bardzo ciekawe życie — w dwóch kulturach naraz: polskiej i angielskiej” — powiedział.

— Co wy, Polacy tam mieszkający, cenicie najbardziej w kulturze angielskiej? — zapytał mego rozmów-

O indeksowaniu, inflacji i mandatach policyjnych

Mam księżkę o inwestycjach. Na jej koncie jest 5 tys. rubli. Jak wiadomo, suma ta podlega indeksacji. Jednakże, gdy zgłosił się do filii Banku Oszczędnościowego, aby dokonał o ni indeksacji i załatwił wszystko, jak się należy, odmówiono, nawet nie wyjaśniając powodów. Dlatego chcę zapytać: dlaczego odmówiono indeksacji?

Olga K.

m. Wilnius

Informuje, że nie ma tu żadnych podziałów do niepokoju. Rzeczywiście, obecnie środki pieniężne na kontach inwestycyjnych wszystkich obywateli są indeksowane z zastosowaniem współczynnika „4”. Ale chodzi o to, że załatwienie indeksacji, tj. wpisywanie do księżeczki inwestycyjnej nowej, czterokrotnie wyższej sumy następuje dopiero wtedy, gdy posiadacz czeków inwestycyjnych wykorzystuje je do jakiegokolwiek konkretnej operacji, np. wykupienie mieszkania, działki gruntowej, zakupu akcji itp. Być może warto, by Czynelniczka uważnej prześladała reklamy, wielkie ogłoszenia, co zachęcają do zainwestowania chociaż jednego tysiąca rubli do którejś ze spółek. Wówczas w Banku Oszczędnościowym będzie musiała przelać daną sumę (formularz 187) na konto spółki, a z kolei jej konto zostanie czterokrotnie zwiększone.

W sierpniu roku ubiegłego ubezpieczyłem na rok swoją krowę oceniam ją na 3,5 tys. rubli (mniej więcej) tyle kosztowała wtedy krowa na rynku. Składka ubezpieczeniowa stanowiła ok. 40 proc. tej sumy. Na nieszczenie w lipcu tego roku krowa padła. Tytułem odszkodowania ubezpieczeniowego otrzymałem wymienione wyżej 3,5 tys.

rubli. Jednakże obecnie za te pieniądze nie kupię krowy, gdyż koszty znacznie drożej. Czy w takich przypadkach w związku z inflacją nie przysługuje wypłać cenie większego odszkodowania?

Stanisława B.

Rejon wileński

Niestety, nie przysługuje, gdyż na razie nie stosuje się indeksacji względem sum ubezpieczeniowych. Po to, aby zagwarantować zwiększenie tej sumy można co pewien okres zawierać dodatkowe umowy ubezpieczeniowe na aktualną cenę ubezpieczonej rzeczy lub zwiększenia i wpłacać odpowiednio wyższą składkę. To nie jest bardzo wygodne, gdyż uwzględniając burzliwą inflację, wypadnie czynić to dosyć często, przy tym stale się orientować co do wielkości cen tego lub innego rodzaju własności. Niemniej taki tryb istnieje i chętni mogą skorzystać z niego.

W ciągu wielu lat utrzymywałem moją rodzinną chłocę. Po jej śmierci na mocy testamentu odziedziczyłem dom, położony na terenie Wilna. Wokół domu jest duży sad. Nie chce, aby odebrano mi te działki. Co powinniśmy uczynić i dokąd się „wrócić? Czy można ziemię z sadem wykupić?

m. Wilno.

Tak, najlepszym sposobem ubezpieczenia się od wszelkich przykrych ewentualności utracenia działki gruntowej jest nabycie jej na własność. Dlatego nie zwlekając trzeba złożyć podanie w starostwie (senjuniu) w miejscowości zamieszkania na imię służby regulacji gruntów Wileńskiego Zarządu Miejskiego. Wskazuje się w podaniu również, że petent jest obeznany z trybem i us-

tawami dotyczącymi użytkowania ziemi i zobowiązuje się ich przestrzegać, płacić podatki, uznaje zaznaczone granice działki. Jeżeli obywatel ma jakiegokolwiek ulgi, to należy je wyszczególnić. Trzeba będzie wybrać sposób rozliczeń za zakup: jednorazowo czy na raty, gotówką czy czekami inwestycyjnymi. W starostwach są specjalne blankiety takich podań. Załącza się papiery potwierdzające sposób utrzymania działki (kopie uchwał zarządu miejskiego, komitetu wykonawczego, sądu, aktu dziedziczenia, umowy kupna z adnotacjami na wyciągu planu miejskiego, zapis inwentaryzacyjny działki, pokwitowanie o uiszczeniu opłaty za dokumenty, dowody na prawo zakupu według warunków ulgowych, zobowiązanie (w razie zakupu na raty). Jeżeli z nabywcą działki mieszkają pełnoletni członkowie jego rodziny, należy przedstawić ich pismem zgodę na zakup danej działki (istnieje blankiet o ustalonej formie). Zgoda powinna być podpisana przez wszystkich dorosłych domowników w obecności odpowiedzialnego pracownika starostwa.

Podanie można składać również teraz. Ale ten, który złożył to uczynić przed upływem ustalonego terminu, tj. do 31 maja 1992 roku, będzie korzystał z ulgowego trybu opłaty, czyli zapłaci mniej. Ci zaś, którzy się spóźnili, będą musieli uiszczyć większą sumę, wobec nich stosuje się współczynnik „2”. Rozliczeń jak już zaznaczyliśmy za nabywcę działek gruntowych można dokonywać zarówno



w gotówce jak i czekami inwestycyjnymi, albo jednym i drugim razem.

W razie ratalnego zakupu od razu wpłaca się 20 proc. wartości, resztę w ciągu następnych 9 lat, poczynając od nowego roku. Wykupując się zwykle działkę o faktycznie wykorzystywanej wielkości. Warto jednak mieć na uwadze, że w Wilnie, Kownie, Kłajpedzie i niektórych innych miastach sprzedawana działka wokół prywatnych posiadaczy nie powinna przekraczać 0,2 ha (na budowę domu indywidualnego — nie więcej niż 0,06 ha). Powierzchnia przekraczająca te wielkości pozostaje własnością państwa, chociaż właściciel domu może z niej korzystać. Wobec osób, które kupują działki o powierzchni nie większej niż 0,06 ha w miastach na terenach pierwszoplanowej zabudowy, w osiedlach typu miejskiego lub w sadach, stosowana jest 40-procentowa zniżka od ceny działki. Z kolei za część przekraczającą 0,06 ha płaci się całą cenę. Konkretną wielkość sprzedawanych lub dzierżawionych działek pod prywatne posesje ustalają zarządy miejskie (rejonowe) z uwzględnieniem miejscowych warunków. Co dotyczy ceny ziemi wykupowanej w stolicy republiki i Kownie, to taryfa ta wynosi 3000 rubli za jeden ar. Konkretna cena natomiast zależy od warunków miejscowych. Prócz tego trzeba mieć na uwadze, że w miarę inflacji ceny podlegają wzrostowi. Jeżeli ktoś nie zgłosi w służbie regulacji gruntowych starań o zakup wykorzystywanej działki, wówczas używany on jest za dzierżawcą danej działki.

Jadąc własnym samochodem przez nieuważne przepiekanie karetki pogotowia z włączonym migającym „kogutem” niebieskiego koloru. Za to inspektor policji drogowej (wydaje 46, starszy policjant) ukarał mnie grzywną w wysokości 500 rubli. Czy postąpił słusznie Uważam, że nie miał on podstaw do wystawienia tak wysokiego mandatu.

Edvard G.

m. Wilnius

Kodeks RL o wykroczeniach administracyjnych przeciwko prawu, a mianowicie, część trzeciego artykułu 124-1 rzeczywiście głosi: „Niezapewnienie przejazdu bez zakłócenia środków transportowym z migającym niebieskim światłami albo specjalnymi sygnałami dźwiękowymi lub stworzenie szkód w pomniejszeniu się im jest karane grzywną w wysokości 500 rubli lub podobnym wieniem prawa jazdy na okres od 3 do 6 miesięcy”. Jednakże nie każdy funkcjonariusz tej policji może wymienić z artykułu 225 tego samego Kodeksu. Policjanci starsi policjanci i podoficerowie policji drogowej mają prawo wymierzyć obywatelom mandat do 150 rubli. Natomiast młodszy inspektorzy, inspektorzy policji drogowej — do 500 rubli. Z kolei starsi inspektorzy, komisarze i starszy inspektorzy, komisarze i starszy komisarze policji drogowej mogą wymierzyć zarówno karę na dowolną sumę, jak też pozbawic prawa do prowadzenia pojazdu. Dlatego w tej sytuacji decyzja inspektora policji drogowej i mandat starszego policjanta jest bezprawna i można ją zaskarżyć w swoim sądzie dzielnicowym, którego orzeczenie będzie ostateczne. W tego rodzaju sporach sądowych nie pobiera się opłaty skarbowej od osób podających skargę.

Antoni KWIATKOWSKI
Prawnik

Małgorzata — postańniczka Jezusa

Po godzinach tęsknoty i oczekiwań widziałam Go całkiem blisko, tak blisko, że miałam uczucie, że ogarnia mnie ramionami i podnosi do Swego Serca. Przenikał mnie uczuciem Swojej Obecności i wszystko, co Nim nie było, było jak przyśnięte. Nawet ja sama... Przypominam sobie, że chciałam w owej chwili umrzeć... Tak uniesiona i kochana... Nie wiedziałam już, gdzie jestem... Kiedy znowu przyszedł do siebie, pomyślałam: Co się ze mną działo? Czego On sobie życzy? Wydawało mi się, jak gdyby mi powiedział na dłuższy czas — do widzenia i chciałam dać dostateczną miarę miłości, abym mogła oczekiwać Go nie rozpaczając. Nie myślałam się. Długo Go nie było. Cierpiałam z tego powodu okropnie. Pewnego dnia nie mogłam już wytrzymać, rzuciłam się na moje łóżko, wylewałam gorące łzy i błagałam Go, aby powrócił do mnie. Nie mógł mi odmówić i zaraz przybył ogarniając mnie Swoją Boską Obecnością.

Oba te zdarzenia są rzeczywistością, żadnymi snami. Wiele razy doznawałam tej widzialnej obecności Jezusa.

Byłam bez wątpienia bardzo grzeszną, że tego wszystkiego trzeba było, aby moja mała, nędzna dusza przyciągnęła. Jak On jednak tej duszy pragnął. Jak bardzo musiał pragnąć miłości, że zniżył się do tej zbrakanej małej duszy. Musiał udowodnić, jak bardzo kocha swoje małe, grzeszne dzieci. I jakże lepszy okazał się niż mnie, która cała oddawałam się grzechowi. Pomimo, że go z całego serca nienawidziłam. Ja, która tak bardzo bałam się zrobić innym przykrość, jakąż krzywdę wyrządziłam własnej duszy. O ochłani Bożego Miłosierdzia, jak można Tobie nie wierzyć?

Dłgie lata pozostawałam pod kierownictwem Ojca Y. On zdobył moją duszę dia miłości. Łączyło nas wszechstronne zrozumienie. I że rozumienia okazywał swoje mi dziecko, swojemu dziecku. Czy nie byłam dziełem jego miłoty miłości? Co tydzień widywałam go i wiersze opowiadałam o wszystkim, co się ze mną działo. Znał zarówno dobro jak i zło, a ja odczuwałam prawdziwą ulgę dając mu się poznać tak, jaką rzeczywistością byłam.

Jako były misionarz wrócił do Belgii z powodu choroby, nabawiając się poważnej choroby. Niejednokrotnie zwracałam mu uwagę, że kuleje, i że dobrze by zrobił, gdyby udał się do lekarza. Stale odpowiadał, że ja zawsze się niepokoję, a tu chodzi tylko o zwykłe oparzenie od zbyt gorącej banki. Zwróciłam mu uwagę, że będzie jeszcze bardziej nieszczęśliwy, kiedy w końcu będzie musiał poddać się amputacji nogi. Obiecał mi, że zwróci się do lekarza,

co też uczynił. Ten dał mu natychmiastowe skierowanie do kliniki. Stwierdzono gangrenę cukrzycową.

Zapał na śpiączkę i w takim stanie operacja była niemożliwa. Codziennie biegałam do szpitala. Niespokojna dopytywałam się u pielęgniarek o stan jego zdrowia. Oczywiście już nie widziałam, ale odczuwałam moją obecność i drzącą ręką kreślił mi, krzyżyk na czole. Szlochałam. Mój biedny Ojciec, jak bardzo cierpiał. Modliłam się żarliwie. Jego stan polepszył się tak, że można było zaryzykować operację. Amputowano mi nogę, aż do kolana. Jakąś odwałąm Jakie cudowne podanie się Woli Bożej. To było budujące. Zawsze troszczył się o mnie. Wiele razy zwręczał mi się, że moja obecność przy jego łóżku sprawia mu wielką pociechę. Jego pobyt w klinice trwał lata. Wrócił co prawda na krótki czas do swojego klasztoru, ale ponieważ stan jego zdrowia wymagał stałej pielęgnacji, ostatecznie powrócił do kliniki. Umieszczono go w ciemnym pokoiku na poddaszu, gdzie w zimie było dość zimno. Tam nadal chodziłam dość często, aby u niego, który sam musiał tyle cierpieć, szukać siły i pociechy. Mimo, że tak bardzo cierpiał, rzadko się skarżył. Jego drugą nogę też zaatakowała gangrena.

Oprócz tego cierpiał bardzo z powodu wrzodu na siedzeniu, a na domiar złego stracił wzrok. O mój Boże, jakież męczeństwo musiał znieść. A on tak bardzo kochał Pana Jezusa. Wydaje mi się, że złożył z siebie ofiarę, aby odpokutować wszystkie moje grzechy.

W przeddzień jego śmierci, odwiedziłam go w towarzystwie mojej przyjaciółki, która pragnęła go poznać. Był bardzo szczęśliwy, że w tym dniu, w niedzielę, mógł mnie jeszcze zobaczyć dlatego, że według umowy miałam go odwiedzić dopiero w wtorek. Powiedziałam do mojej przyjaciółki z łagodnym usmiechem: — ona nie chce, aby umarł. Odpowiedziałam: — ale mój drogi Ojciec, co stanie się ze mną, gdy Ciebie zabraknie!

Ach! nie miałam go żywego więcej zobaczyć. Pobłogosławił nas obie i pożegnaliśmy go. Zanim zamknęłam drzwi, cicho powiedziałam: „to tylko do widzenia — Ojciec, to tylko do widzenia”. Znalazł jeszcze tyle siły, aby się uśmiechnąć. Nie przypuszczałam, że w owej chwili powiedziałam mu — do widzenia na zawsze.

Z bólem dowiedziałam się we wtorek, że mój umiłowany spowiednik zasnął w Panu w poniedziałek po południu, dnia 6 marca. W klinice starano się mnie zawiać, ale nikt nie znał mego adresu, a ja nie miałam telefonu. We środę poszłam go odwiedzić w klasztorze. Byłam zrozpaczona. Nie brałam udziału w pogrzebie, bo nie starczyło mi na to sił. Ale drogiemu Ojcu nie zapo-

mniałam i nigdy o nim nie zapomnę. Kiedy straciłam mego rodzonygo ojca, cierpiałam niezmiernie, ale teraz strata mego umiłowanego kierownika duszy sprawiła mi takie same cierpienie, jeśli nie większe, gdyż on trochę duszę się zawsze o moją duszę i dzięki niemu mogłam poznać i ukochać Pana Jezusa.

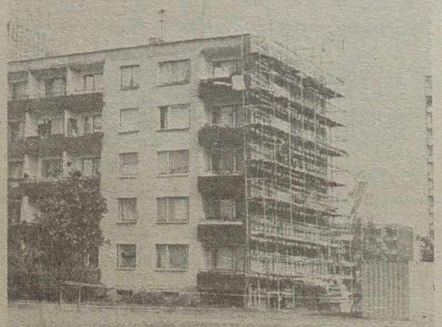
Po pewnym czasie poszłam modlić się na jego grobie i zawdzięczałam mu wielką łaskę. Postawił bowiem na mojej drodze tego, który stał się niebawem „nim samym” dla mnie. Ale ten jest zupełnie inny, ponieważ jest dużo mi pokrewny. Jednak muszę zatrzymać się trochę przy okresie przejściowym, jaki przeżyłam po śmierci mego kierownika duszy.

Przez trzy lata byłam pozostawiona sama sobie. Czulałam się taka osamotniona. Komu miałam się zwierzyć? Od czasu do czasu spowiadałam się u naszego proboszcza, ale nie otwierając jednak przed nim duszy. A Jezus milczał. I tak przeżyłam okres wielkiej oschłości i potrzebowałam całej siły i odwagi, aby znowu nie popaść w dawne błędy. Chociaż to się nie stało, to jednak nie robiłam żadnych postępów. Modlitwy moje również na tym ucierpiały, pomimo że nie porzuciłam paciery.

W niedługim czasie po śmierci Ojca Y. zmarł także nasz proboszcz, ks. M. A. Wtedy w każdą niedzielę chodziłam do kościoła, ale nigdy w czasie tygodnia. Przypominam sobie, że Ojciec Y. bardzo nad tym bolał, że nie mogłam codziennie przyjmować mego Zbawiciela. Myślałam wtedy o trudnościach, jakie musiałabym pokonywać i uważałam to sprawę za niemożliwą do przeprowadzenia. Tymczasem przybył nasz obecny ksiądz proboszcz i nadzieja wstąpiła w mój sercu. Może on będzie nieco podobny do mego dawnego spowiednika i może od niego otrzymam tak potrzebną mi pomoc. Zaprosiłam go, abym raz w miesiącu przychodził do niego. To oczywiście było niewystarczające. Próż też nie znalazłam u niego tej prostoty, którą miał Ojciec Y. Wydaje się, że to co się we mnie działo, zbijało go z tropu. Stawałam się wobec niego coraz bardziej zamknięta, tym bardziej że on się zawsze śpieszył. I tak miałam raczej wrażenie, że mu przeszkadzam. To wystarczyło, że moja dusza zamknęła się zupełnie.

Zaprzestałam tych wizyt i znowu pozostawiłam sama. Od czasu do czasu przybywał Pan Jezus. Aż jednego dnia postanowiłam codziennie chodzić na Mszę św. Przyjmowałam pobożnie Komunię św. i znalazłam siłę i pocieszenie. Przez około trzy miesiące udawało mi się ukrywać przed domownikami moje poranne wycieczki, ale później mój mąż dowiedział się o wszystkim.

(Cda.)



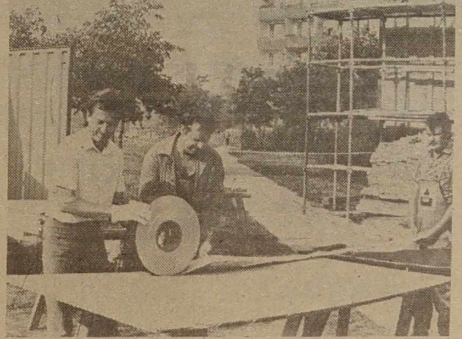
Ocieplić dom

Oto już od ponad tygodnia dom ten wzbudza zainteresowanie przechodniów. Jest typowy, jak dziesiątki innych w tej dzielnicy — Karolinkach. Ale właśnie ten blokowiec, z powodu jego dobrego użytkowania (boczna ściana tuż przy alei Laisvės) wytypowała niemiecka firma budowlana „Eterlit” dla zaprezentowania swej produkcji płyt ociepleniowych, które pozwalają znacznie oszczędzać ciepło, a tym samym odnowia ściany, ale też zostawia po sobie pamiętkę, na ścianie reklamowy znak swej firmy „Eterlit”.

Inf. wł.

NA ZDJĘCIACH: dom — ocieplony jeszcze w rustawach; (od lewej) przedstawiciel Instytutu Architektury i Budownictwa Litwy — A. Kazilunas, K. Leschnik i „Eterlit”, oraz W. Pachomow z firmy prywatnej Vytautas Sadauskas „Savi”, która wykonuje te prace.

Fot. W. Charin



SPRZEDAM

dom w Olsztynie, działka budowlaną 25 km od Olsztyna lub ZAMIENIĘ na dom, mieszkanie, działkę budowlaną w Wilnie.

Zwracać się: Vilnius, tel. 47-95-05, 26-60-21.

KUPIĘ

obejście. Byłoby pożądane rejonie trockim.

Zwracać się: Vilnius, tel. 26-27-33, 73-74-22.

Mam dwa wolne miejsca w samochodzie na 9 lub 10 września do Białegostoku.

Vilnius, tel. 45-83-93.

Zapraszamy

na wycieczkę autokarową do Torunia (Polska) 11 września br.

Zalutujemy wizy turystyczne do Niemiec.

Osoby mające wizę niemiecką 24 września wjeżdżamy autokarem do Berlina, Hanoweru, Hamburga. Cena 100 DM.

Zwracać się: Vilnius, ul. Šv. Jono 3, pokój 23, tel. 22-22-91, 22-23-77.

DOM HANDLOWY

„Natanela”

OFERUJE DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

1. Opony samochodowe do Ziguli M1 16 165x80 R 13.
 2. Płyn hamulcowy „Newa”.
 3. Kaloryfery żelwne.
 4. Kaloryfery olejowe.
- Ceny umowne, opłata bezgotówkowa i gotówkowa. Zwracać się: Vilnius, tel. 26-43-65 od godz. 8 do 17.



Telewizja

WTOREK, 8 WRZEŚNIA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — 01...
02... 03... 9.30 — Telegedia.
9.40 — Studio sportowe. 10.10 —
Nasz elementarz. 10.15 —
Nasz język. 10.45 — Film dok.
18.00 — Wiadomości. 18.15 —
Pół godziny po lekcjach. 18.45 —
Program ekonomiczny. 19.15 —
Wierze w bajkę. 20.00 —
Dobranocna. 20.25 — Reklama.
20.30 — Panorama. 21.00 — Na
powitanie wyborów do Sejmu.
21.10 — Program rozrywkowy.
21.40 — Film fab. „Bariera”.
23.15 — Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej

18.00 — Reporter. Wiadomości
w jez. lit. 18.10 — Święta i
dni powszednie szkół Litwy
Wschodniej. 18.30 — Piłka nożna.
18.45 — Święte miejsca w
Turgielach. 19.05 — Kraj
rodziny. Audycja w jez. białoruskim.
19.25 — Telespot. 19.30 —
Jeszcze nie śpij... 19.50 —
Reporter. Wiadomości w jez. pol.
20.00 — Retransmisja programu
i TV Polskiej.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 —
Program dnia. 10.15 — Mama i
ja. 10.30 — Domowe przedszkole.
10.55 — Porozmawiajmy o
dzieciach. 11.00 — „Pogranicze
w ogniu” (2) — serial TP.
12.00 — Giełda pracy — giełda
szans. 12.20 — Przyjście w po-
zytycznym. 12.40 — Gotowanie
na ekranie. 13.00 — Wiadomości.
13.10 — Program dnia. 13.15 —
17.00 — Telewizja edukacyjna.
17.05 — Dla dzieci: „TIK-TAK”.
17.50 — Język angielski dla
dzieci. 18.00 — Telexpress.
18.20 — „Tom i Jerry” — serial
prod. USA. 18.50 — „Bill
Cosby show” — serial prod.
USA. 19.15 — Encyklopedia II

wojny światowej. 19.45 — „Ma-
strosz H. J. Rzepus” — film dok.
20.00 — Wiczorynka. 20.30 —
Wiadomości. 20.55 — 10 minut
dla ministra pracy. 21.10 —
„Złodziej rowerów” — film fab.
prod. włoskiej. 22.45 — Maga-
zyn gospodarczy. 23.15 — „Tele-
muz”. 23.45 — Wiadomości.
0.05 — Publicystyka kulturalna.
0.45 — Powrót bardów — An-
drzej Sikorowski.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 —
Dziennik. 5.20 — Gimnastyka
poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 —
Program 7.50 — Kreskówka.
8.00 — Dziennik. 8.20 — Pre-
miera TV serialu „Bogaci też
placzą”. 9.05 — TV film-spektakl
„Podpalacz”. 10.35 — Prze-
gląd piłkarski. 11.00 — Dzien-
nik. 11.20 — TV serial „Powrót
rtd Budulaja”. Odc. 1. 12.40 —
TV film fab. „Siedmiu starusz-
ków i jedna dziewczyna”. 14.00 —
Dziennik. 14.20 — Program.
14.25 — Informator. 14.30 —
14.40 — Notes. 14.45 — Kon-
cert. 15.00 — Walt Disney
przedstawia. 15.50 — Program
TV Japonii „Zawody robotów”.
17.00 — Dziennik. 17.20 — Pro-
gram. 17.25 — Międzynarodowy
telekanal „Ostankino” przed-
stawia. 17.50 — Program inform.
muz. „Fermata”. 18.15 — Pre-
miera TV serialu „Bogaci też
placzą”. 19.00 — Temat. 19.45 —
Dobranocna. 20.00 — Dzien-
nik. 20.35 — Program. 20.40 —
Premiera TV serialu „Hemin-
gway”. Odc. 3. 22.20 — „Czar-
na skrzynka”. „Tajemnica bro-
ni jądrowej”. 23.00 — Dzien-
nik. 23.20 — Program. 23.25 —
Raid samochodowy. 23.25 —
Moskwa — Pekin. 23.55 — TV
film fab. „Siedmiu staruszków
i jedna dziewczyna”.

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.25 — Czas
biznesmena. 7.55 — Bez retu-

szu. 8.55 — Stare rosyjskie ro-
manse i pieśni. 9.30 — Otwarte
mistrzostwa USA w tenisie.
10.20 — Sam sobie reżyserem.
10.50 — W wolnym czasie.
11.05 — Film fab. „Śmierć pię-
knych saren”. 12.40 — Sprawa
chińska. 13.00 — Wieści. 15.00 —
Telegedia. 15.30 — Program
dla przedszkolaków. 15.50 — Kres-
kówka. 16.00 — Studio
„Wzrost”. 16.30 — Nowości.
16.45 — Sygnal. 17.00 — Złoty
Ostap. 17.20 — Antologia krót-
kiego opowiadania. 18.00 — In-
formator parlamentarny. 18.15 —
Na olimpie politycznym. 18.55 —
Reklama. 19.00 — Wieści.
19.20 — Święto co dzień. 19.30 —
Premiera TV serialu „Santa
Barbara”. Odc. 71. 20.20 — Szka-
li Puszki. 21.00 — Biznes ar-
tystyczny. 21.25 — Prywatyzacja
po technicznie. 21.45 — M.
Cwietajewa w Paryżu. 21.55 —
Reklama. 22.00 — Wieści. Pro-
gnoza astrologiczna. 22.20 —
Karuzela sportowa. 23.40 — Pre-
miera baletu Delibesa „Coppelia”
na scenie Teatru Marijńskiego
w Petersburgu.

ŚRODA, 9 WRZEŚNIA

LTV-1

9.00 — Program. 9.05 — Pro-
gram ekonomiczny. 9.35 — Oj-
czyzna. 10.25 — Na powitanie
wyborów do Sejmu. 10.35 —
Pół godziny po lekcjach. 18.00 —
Wiadomości. 18.15 — Film
dok. 18.35 — Koncert. 19.15 —
Fakt. 19.35 — Nasz elementarz.
19.40 — Reforma rolna. 20.00 —
Dobranocna. 20.25 — Reklama.
20.30 — Panorama. 21.00

— Studio przedstawia. 21.45 —
Film muz. 23.25 — Wiadomości
wieczorne.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 —
Program dnia. 10.15 — Mama i
ja. 10.30 — Domowe przedszkole.
10.55 — Porozmawiajmy o
dzieciach. 11.00 — „Złodziej
rowerów” — film fab. prod. wło-
skiej. 12.35 — Magazyn kon-
sumenta. 13.00 — Wiadomości.
13.10 — Program dnia. 13.15 —
17.00 — Telewizja edukacyjna.
17.05 — „Sam o sobie”. 18.00 —
Telexpress. 18.20 — „Syn wszy-
sty” (10) — serial prod. USA.
19.10 — Klinika zdrowego czło-
wieka. 19.40 — Laboratorium —
podsluchiwanie wszechświata.
20.00 — Wiczorynka. 20.30 —
Wiadomości. 21.10 — Studio
sport. 23.00 — Rodzina rodzi-
nie. 23.30 — Kwadrans z zespo-
łem „Big Country”. 23.45 —
Wiadomości. 0.05 — „Z biegiem
lat, z biegiem dni...” (2) — se-
rial TP.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeoro-
logiczna przewiduje na 8 wrze-
śnia zachmurzenie zmienne, wiatr
północno-zachodni, umiarkowa-
ny, krótkotrwałe opady. Tempe-
ratura 16—18 stopni.
9 września nieduże opady, 10
września bez opadów, tempera-
tura w nocy 4—9, w dzień 15
— 20 stopni.

Ekranus

VILNIUS
(USA) o 11.15, 13.40, 16.15, 20.45.
LAZDYNAI — „Pajacyk na
mostrze” (Argentyna) kontynuacja
o 14.30, 16.15, 20.45. „Kresy
mó” (Francja) — o 18.00.
DRAUGYSTĖ — o 18.00.
Zwariowani piloci na Ameryce
(Argentyna, komedia) o 18.00.
16.10, 19.40.
AUSTRALIA — „Włóż do
Indie” o 10.30, 13.10, 16.15, 20.45.
PERGALĖ — „Diabełek z
ra” (USA) o 13.40, 16.20. „Jest
tryk Blue” („Damaie namo-
ści”) (Anglia, erotyk dla
słych, od lat 18) o 12, 17, 18.30,
20.
AIDAS — 12, 13.1X — „Przy-
jacieł ubogich” (2 seria, indyjski)
o 16.30, 19.10.
WIDEOSALA — (Fabiolańska
S. Stanevičius 24, tel.: 45-53-
93), „Fak” o 14, „Morderca o
13”, „Sioła”, moja mama lubowa
strzeła” (18), „Biegacze po
ostrze brzytwy” o 20, 12, 13.1X.
— filmy anim. dla dzieci o 12.



KTO URODZIŁ SIĘ 8 WRZEŚNIA
Odnaczają się uniwersalnymi
zainteresowaniami intelektualnymi.
Postępują według stałych
zasad życiowych. Kto ich
dziej zna, może z góry przewi-
dzić, jak postąpią w konkre-
tnej sytuacji. Mają też instynkt
społeczny. W uczuciach nie są
wznieśli, ale za to wierni. Czy-
tawo idą na konformizm. Często
ulegają pesymizmowi i żgnie-
nieniu. Również krytykanczo-
niejednokrotnie doś przesz-
ne, nie przysparzą im uznania
ani sympatii.

KTO URODZIŁ SIĘ 9 WRZEŚNIA
To osoby o wielkiej umy-
słości. Są twórcy i oryginalni.
Swoim poziomem intelektual-
nym na ogół przewyższają śro-
dowisko, w którym przybywają.
Cechuje ich wielka mądrość
życiowa, dociekliwość i dar
obserwacji. Są godni zaufania, to
czego inni nie mogą dotrzeć
od dłuższego czasu. W swojej
działalności są przeczni i wy-
twardzi, wiedzą czego chcą od
życia. Nie potrafią znaleźć
wspólnego języka z otoczeniem.
Są zbyt zamknięci w sobie, a
wszelkie próby wyrwania ich
z tego kończą się drażliwością
i kłótnią.

Kalendarium

• Wtorek (8.IX) jest 252 dniem 1992 r. Do końca roku 114 dni.
• Znak Zodiaku — Panna.
• Imieniny: Klementyny, Marii, Radosława, Teodila.
• Wschód Słońca — 6.37, zachód — 19.54. Długość dnia 13 godz. 17 min.

Dyrektor wydania:
Krzysztof ADAMOWICZ,
Jan LEWICKI,
Antonina MISZCZUK,
Marian BOGDZIUN

S. A. „Palamedeja”

swiadczy usługi pogrzebne — sprzedaje trumny, ubrania, wianki i inne akcesoria tego typu.
Zwracać się: rejon wileński, wieś Bujwidziszki, „stara szkoła”, tel. 57-35-93.

Prywatna firma doradczą w Polsce

okrekuje na zgłoszenia partnerów gospodarczych z Litwy, firm, osób, etc., zajmujących się produkcją, handlem i usługami. Skojarzenie partnera z Litwy, w wypadku polskiego pochodzenia menedżera lub właściciela, dokonane kosztownie bezpłatnie. Kojarzenie dotyczy będzie partnerów w kadłże Litwa—Polska—Kraje Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, także RPA, USA, Australia, Tajwan, Hongkong. Dla partnerów Litwinów do końca 1993 roku opłaty ulgowe w wys. 25—40 proc. Firma ściśle współpracuje z następującymi instytucjami w Polsce: Ogólnopolska Izba Przemysłowo-Handlowa Inwestorów Prywatnych, Towarzystwo Konsultantów Polskich, Centralny Urząd Planowania w Warszawie, a za granicą: Komisja Wspólnoty Europejskiej w Brukseli. W wypadku kontaktu listownego przesyłamy ankietę. Adres: IGNA-CY M. KOWALSKI-DORADCY, ul. Starzyńskiego 3/60, 99-400 Łowicz, Polska, P.O. Box 14.

Nowe usługi za czeki inwestycyjne

Tylko u nas nabędziecie!
Akcje i usługi wszystkich najsolidniejszych firm inwestycyjnych!
Nasi eksperci zapewniają minimalne ryzyko w inwestowaniu Pańskiego kapitału.
Vilnius, A. Gosztauto 8, tel. 22-44-73, 61-95-61.



Skupujemy czeki inwestycyjne

Zwracać się: Vilnius, tel. 65-26-17.

Uwaga!
Inwestycyjna spółka akcyjna



„VISVALDAS” KONCZY KSZTAŁTOWANIE KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO
POSPIESZCIE! WE WRZEŚNIU MOŻECIE JESZCZE ZOSTAĆ AKCJONARIUSZAMI SOLIDNEJ SPÓŁKI.
Płaci się: 540 czeków i 10 rb. z bilansowych części książeczki inwestycyjnej nabywając akcje za cenę emisyjną albo 500 rb. z bilansowej części książeczki inwestycyjnej, nabywając akcje za cenę nominalną.
Środki przelewa się: ISA „Visvaldas-II”, konto rozliczeniowe 164203/1-154008 oddział wileński Litewskiego Banku Oszczędnościowego nr 8517, kod 260101541.
Vilnius, Raugyklos 25, gab. 204, tel. 26-10-67.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1993 r.

Nasz adres: 2019, Lietu-
vos Respublika, Vilnius,
Laisvės pr. 60.
Kod 67218
Cena 3 rb.
W Polsce — 800 zł.
Zam. 3157
Nr rejestracji — 322.
Drukarnie Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFON Y: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.
Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekono-
miczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik —
42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-88, życia
politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-88, 42-78-90, sto-
leczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji —
42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-83, telefonów i sfo-
42-90-83, listów — 42-69-65, komercyjny organ organizacyjny —
42-72-70, korespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60,
42-72-71, tyślicy — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ
Usługi XERO od biuro ogłoszeń i reklamy — ul. Subačiaus 1 (od podwórka) czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy. Tel. 62-66-04.
PIŁNE ogłoszenia są przyjmowane w redakcji p. Laisvės 60, 11 piętro, kój nr 1114, tel. 42-69-63.